

Sygn. akt IV P 289/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2014r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Staszkiwicz

Ławnicy: K. K.

B. J.

Protokolant: Agnieszka Łakomiak

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **W. C.**

przeciwko **I. S.**

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie za pracę

I. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powoda W. C. kwotę 698,94 zł netto (sześćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 94/100), tytułem wynagrodzenia za pracę;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 270 zł;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze kwotę 35 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był ustawowo zwolniony;

V. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VI. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód W. C. w pozwie wniesionym przeciwko I. S. domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy nawiązanego pomiędzy stronami na podstawie umowy o pracę w okresie od 09 listopada 2012 r. do 04 sierpnia 2013 r., a także zasądzenia od pozwanej kwoty 8.213 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od miesiąca marca 2013 r. do 04 sierpnia 2013 r. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) przy ul. (...) w S.. Pozostawał w zatrudnieniu u pozwanej od dnia 09 listopada 2012 r. do dnia 04 sierpnia 2013 r. i według ustaleń z pozwaną pracę miał świadczyć na podstawie umowy o pracę. W czasie zatrudnienia świadczył pracę barmana, dokonywał zakupu towarów, palił w piecu w prowadzonym przez pozwaną pubie (...). Przyjmował dostarczany do pubu towar w imieniu i na ryzyko pozwanej. Czas pracy powoda był nienormowany, pozostawał on w stałej dyspozycji pozwanej, która ustalała jego czas pracy na dzień następny w miarę potrzeby sezonowej i w zależności od liczby zatrudnionych tam pracowników. Przeciętny czas pracy powoda w rozliczeniu miesięcznym wynosił nie mniej niż 200 godzin pracy, za którą pozwana płaciła 8 zł za godzinę, według stawki akceptowanej przez strony, co powodowało, że otrzymywał miesięcznie 1.600 zł na rękę. W miesiącu marcu 2013 r. pozwana zaprzestała wypłaty wynagrodzenia

za pracę. Umowę o pracę pozwana przedstawiła powodowi w połowie marca 2013 r. Powód nie przyjął umowy w proponowanym kształcie, ponieważ czas jej obowiązywania został określony od kwietnia 2013 r. w wymiarze 1/6 etatu. Po raz ostatni powód stawiał się do pracy w dniu 04 sierpnia 2013 r., informując pozwaną, że nie będzie pracował za darmo. Pozwana zalega z wypłatą wynagrodzenia za okres od 01 marca 2013 r. do 04 sierpnia 2013 r. w kwocie 8.213 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana I. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że nieprawdziwe są twierdzenia powoda, jakoby pracował po 200 godzin miesięcznie ze stawką 8 zł za godzinę. W sposób obiektywny nie mógł on świadczyć pracy w takim wymiarze. Pierwotnie powód przychodził do pubu (...) z własnej nieprzymuszonej woli, pomagał doraźnie, jak była taka potrzeba. Były to zdarzenia jednostkowe, incydentalne. W prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej w S.sezon zaczyna się w połowie listopada, a kończy z końcem lutego każdego roku. Po tym okresie prowadzenie działalności w dni powszednie generuje jedynie straty. Do miesiąca marca 2013 r. pozwana zatrudniała na pełny etat wyłącznie N. Ś., która jako swoisty menager pubu decydowała o jego prowadzeniu i rozwoju, wespół z pozwaną. To ona przyuczała powoda do docelowej pracy za barem. Konieczność zwolnienia N. Ś. wynikała z jednej strony z braku obrotu w martwym sezonie, a także ze względów osobistych pracownika i konieczności opieki nad dzieckiem. W tym okresie pracownicy pracowali jedynie dorywczo, w okresie takiej potrzeby. Byli zatrudnieni na 1/6 etatu i tak byli zgłoszeni do Urzędu Skarbowego i ZUS. Wszyscy pracownicy podpisywali listy płac za otrzymane wynagrodzenie. Pracownicy podpisywali listy płac u księgowej, a pracodawca nie kontrolował tych podpisów z uwagi na zaufanie do pracowników. Od marca 2013 r. w zatrudnieni pozostali tylko pracownicy zatrudnieni na 1/6 etatu, albowiem w tym czasie pub był otwarty tylko w weekendy. Problemy pracownicze rozpoczęły się na przełomie lipca i sierpnia 2013 r., kiedy to powód ponad miarę ociągał się z uregulowaniem kwestii formalnych, w tym z podpisaniem umowy o pracę. Ostatecznie pozwana przymusiła powoda do podjęcia rozmowy w tym względzie i na tej kanwie doszło do czynienia ustaleń w zakresie kształtów zapisów umownych. Wysokość wynagrodzenia nie była negocjowana, była stała i znana powodowi od dłuższego czasu, zgodna z tym, co faktycznie uzyskiwał. W tym czasie wyszły na jaw zachowania powoda noszące znamiona przestępstwa i działania na szkodę pracodawcy i klientów. Pozwana żądała wyjaśnień co do zachowania powoda, jego motywacji i sposobu naprawienia szkody. Takie działania zakończyło wszelkie rozmowy na tle stosunku pracy, a powód w dniu 04 sierpnia 2013 r. porzucił pracę i nie stawiał się do niej. Okazało się bowiem, że powód od dłuższego czasu dopisywał do rachunku różnych klientów dodatkową sprzedaż. Z tych względów żądanie pozwu jest bezzasadne. Powód był zatrudniony tak, jak pozostali pracownicy, na 1/6 etatu. Uzgadniana przez strony umowa o pracę też opiewała na 1/6 etatu ze stałym i jak dotąd niekwestionowanym, wypłacanym wynagrodzeniem w wysokości 270 zł brutto. Nieuprawnionym jest także żądanie sprostowania świadectwa pracy poprzez przyjęcie, że powód pracował na stanowisku barmana, albowiem nie miał on takiego wykształcenia, a pierwotnie jego praca za barem polegała na zmywaniu i pracy czysto kuchennej. Ostatecznie pozwana wystawiła i przesłała na adres powoda świadectwo pracy oraz wyrównała wszelkie należności wynikające z uprzednio przyjętych warunków pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie poprzedzającym listopada 2012 r. W. C. spotykał się towarzysko ze znajomymi w pubie (...) mieszczącym się w S.przy ul. (...), który prowadziła I. S..

Dowód: zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

W październiku 2012 r. W. C. rozpoczął studia i codziennie bywał na zajęciach na uczelni.

Dowód: zeznania powoda W. C. k. 108v-110v;

W czasie, kiedy w pubie było duże natężenie ruchu, W. C. proponował I. S. pomoc w zniesieniu szkła, którego była znaczna ilość. Z rozmów pomiędzy nimi wynikało, że W. C. chciałby się kiedyś szkolić do pracy barmana. Zaproponował I. S., że w godzinach otwarcia pubu będzie tam przychodził, aby się szkolić. I. S. wyraziła na to zgodę

i pozwoliła W. C., aby przychodził do pubu i szkolił się, pomagał N. Ś. I. S. poprosiła N. Ś., aby wszystko pokazywała W. C..

Dowód: zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

N. Ś. była zatrudniona w tym pubie od początku jego istnienia, tj. od 2011 r. Przez I. S. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i wykonywała obowiązki barmana oraz menagera.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92;

W sezonie zimowym, mniej więcej od połowy grudnia 2012 r., pub był otwarty codziennie. Sezon zimowy trwał do końca lutego 2013 r. Poza sezonem pub był otwierany tylko w weekendy, tj. piątki i soboty.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Kiedy W. C. ustalił z I. S., że będzie przychodził do pubu, to wówczas nie rozmawiali o zawarciu umowy o pracę. W. C. przychodził do pubu wtedy, kiedy dysponował wolnym czasem. Nie musiał przychodzić na konkretną godzinę. Kiedy miał czas, to mógł przyjść i pomóc. W. C. nie przychodził codziennie do pubu, aby tam pomagać.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92,

zeznania W. C. k. 108v-110v,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Pomoc W. C. w pubie polegała na tym, że przygotowywał salę, sprzątał, zmywał naczynia i pomagał N. Ś.. Ona uczyła go pracy za barem, obsługi komputera gastronomicznego, przygotowywania drinków z karty, obsługi klientów. W. C. palił też w piecu i odśnieżał przed pubem.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92,

zeznania W. C. k. 108v-110v;

W. C. zrezygnował z nauki przed świętami Bożego Narodzenia w 2012 r. Zanim zrezygnował z nauki, to nie rozmawiał z I. S., jaka jest jego przyszłość w tym pubie i nie wiedział, czy może tam liczyć na jakąś stałą pracę.

Dowód: zeznania powoda W. C. k. 108v-110v;

N. Ś. musiała zrezygnować z pracy w pubie (...) z uwagi na sytuację rodzinną i konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem. Umówiły się z I. S., że pozostanie w pubie do końca lutego 2013 r., tj. do końca sezonu zimowego.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

W styczniu 2013 r. I. S. przeprowadziła rozmowę z W. C. i zapytała go, czy chce nadal się szkolić. W. C. stwierdził, że tak. I. S. wiedziała, że po odejściu N. Ś. sama nie poradzi sobie z prowadzeniem pubu. Ponadto I. S. stwierdziła, że W. C. ma wycucie smaku i to zadecydowało o podjęciu przez nią decyzji o pozostawieniu go w pubie i przyuczeniu podczas martwego sezonu do pracy za barem w czasie sezonu letniego. I. S. zaproponował W. C. zatrudnienie w wymiarze 1/6 etatu, albowiem z uwagi na martwy sezon i fakt otwierania pubu tylko w weekendy nie było zapotrzebowania na zatrudnienie go w pełnym wymiarze godzin.

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Kiedy I. S. zaproponowała W. C. zatrudnienie na 1/6 etatu, to na początku zakwestionował taką umowę. I. S. stwierdziła jednak, że nie może mu zaproponować innej umowy. Później W. C. nie kwestionował już warunków umowy o pracę zaproponowanych mu przez I. S..

Dowód: zeznania W. C. k. 108v-110v,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Od 15 lutego 2013 r. W. C. był zatrudniony przez I. S. na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 sierpnia 2013 r., w wymiarze 1/6 etatu, z wynagrodzeniem 270 zł brutto miesięcznie. W. C. był zapoznany z takimi warunkami zatrudnienia, zaakceptował je, ale zwlekał z podpisaniem umowy o pracę.

Dowód: kopia umowy o pracę k. 23,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

W dniu 18 lutego 2013 r. I. S. podpisała umowę na dofinansowanie z funduszu D. M. w celu wysłania W. C., jako swojego pracownika, na szkolenie w zakresie obsługi klientów pubu.

Dowód: kopia zaświadczenia k. 24,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Od marca 2013 r. pub (...) funkcjonował tylko w weekendy. Do czasu rozpoczęcia sezonu letniego w pubie tym pracowali tylko W. C. i I. S..

Dowód: zeznania świadka N. Ś. k. 91-92;

W sezonie letnim w pubie (...) miała zostać otwarta kuchnia. Po zakończeniu sezonu zimowego w kuchni były prowadzone prace przed dokonaniem odbioru przez Sanepid. W. C. pomagał w tych pracach, kiedy do niego zadzwoniono i poproszono o pomoc.

Dowód: zeznania powoda W. C. k. 108v-110v;

W okresie po marcu 2013 r. w pensjonacie prowadzonym przez I. S. w S. pokoje wynajęła grupa Hiszpanów, którzy przyjechali tam do pracy. Grupa ta przebywała w S. około miesiąca, do półtora miesiąca. Umówili się z I. S., że będą otrzymywać posiłki. Przygotowywanie i wydawanie posiłków dla tej grupy odbywało się w pubie (...). Obiady były wydawane o godz. 14.00., zaś obiadokolacje około godz. 21.00.-22.00. W. C. otwierał pub w celu wydania posiłków tej grupie, pomagał A. K. w wydawaniu posiłków, a następnie sprzątał. W tym czasie pub był otwierany tylko w celu wydania posiłków tej grupie.

Dowód: zeznania świadka A. K. k. 89v-90,

zeznania W. C. k. 108v-110v;

W. C. nie zawsze pomagał przy wydawaniu posiłków grupie Hiszpanów. Czasami zamiast niego przychodziła N..

Dowód: zeznania świadka A. K. k. 89v-90;

Kiedy grupa Hiszpanów wyjechała ze S., wówczas M. S., mąż I. S., postanowił zbudować przy pubie ogródek letni przed rozpoczęciem sezonu letniego. M. S. miał swoich pracowników, którzy się tym zajmowali. M. S. poprosił W. C. o pomoc przy heblowaniu desek i on przyjeżdżał w tym celu dwa dni z rzędu.

Dowód: zeznania świadka M. S. k. 100v-102v,

zeznania W. C. k. 108v-110v;

W dniu 10 lipca 2013 r. w pubie (...)została otwarta kuchnia. W tym też dniu rozpoczął się sezon letni i odtąd pub był otwarty codziennie od godz. 12.00. do 24.00., a w weekendy do godz. 02.00. lub do ostatniego klienta. Na czas sezonu letniego do pubu(...)przyjechał z B.P. S., który miał tam pracować w charakterze barmana i DJ-a w miesiącach lipcu i sierpniu 2013 r. W tym czasie P. S.i W. C.wymieniali się w pracy.

Dowód: zeznania świadka P. S. k. 93-94,

zeznania W. C. k. 108v-110v;

W sezonie letnim W. C.nie pracował codziennie w pubie. W tym czasie pracowały tam również, oprócz P. S., A. i K.. Czynności w pubie wykonywała również I. S.i jej mąż.

Dowód: zeznania świadka P. S. k. 93-94,

zeznania pozwanej I. S. k. 111-113;

Jest bezsporne, że W. C.pracował w pubie(...)do dnia 04 sierpnia 2013 r.

W. C. nie otrzymał wynagrodzenia za pracę za miesiące marzec, kwiecień i maj 2013 r. w łącznej wysokości 698,94 zł netto.

Dowód: kopie list płac k. 14-21,

zeznania powoda W. C. k. k. 108v-110v;

W dniu 26 września 2013 r. I. S. przesała W. C. przekazem pocztowym wynagrodzenie za pracę za miesiące czerwiec, lipiec i sierpień 2013 r. w łącznej wysokości 698,94 zł netto.

Dowód: kopia przekazu pocztowego k. 28.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ale tylko w nieznaczej części.

Powód domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie od 09 listopada 2012 r. do 04 sierpnia 2013 r., a także zasądzenia kwoty 8.213 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od miesiąca marca 2013 r. do 04 sierpnia 2013 r.

Wobec takiej treści żądań powoda, w pierwszej kolejności należało zatem ustalić, czy powód miał interes prawny, aby domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy. Roszczenie to powód oparł bowiem na treści art. 189 kpc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, powód wykazał istnienie takiego interesu prawnego. Sąd orzekający w niniejszym postępowaniu w pełni popiera bowiem stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r. (II P 156/09, LEX nr 577459), że „skoro sam ustawodawca wyodrębniła jako samodzielną sprawę o ustalenie stosunku pracy (art. 23(1) k.p.c., art. 461 § 1(1) k.p.c., art. 63(1) k.p.c.), to oznacza to, że są to regulacje szczególne do art. 189 k.p.c. i potwierdzają jedynie, że w takim powództwie o ustalenie zawsze zawiera się interes prawny, o który chodzi w tym przepisie. W sporze o istnienie stosunku pracy, żądanie jego ustalenia zawsze stanowi o żywotnym prawie (interesie) powoda pracownika nie tylko aktualnym lecz i przyszłym, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego”.

W niniejszej sprawie powód domagał się również zasądzenia wynagrodzenia za pracę, a zatem niewątpliwie miał on interes prawny w tym, aby domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy we wskazanym okresie.

Następnie należało zbadać, czy stosunek prawny łączący strony był stosunkiem pracy, czy też stosunkiem opartym na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Należy w tym miejscu podkreślić, że o tym, czy dana osoba pozostaje w stosunku pracy z zatrudniającym ją podmiotem, decyduje charakter łączącego strony stosunku prawnego i treść umowy. Stosunek pracy charakteryzuje się tym, że następuje włączenie pracownika do działalności pracodawcy i podporządkowanie go m.in. poleceniom pracodawcy co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Pracownik jest przy tym zobowiązany do stałego wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, co oznacza właśnie, że pracownik powinien stale stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, a także pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu przeznaczonym do wykonywania pracy. Należy jednocześnie podkreślić, że zatrudnienie może się odbywać na podstawie stosunku cywilnoprawnego, jak i stosunku pracy. Zasadnicze znaczenie przy ocenie charakteru zawartej umowy ma zgodna wola stron.

W oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej, że w spornym okresie strony łączył stosunek pracy, ale od dnia 15 lutego 2013 r. i na innych warunkach, niż przedstawiał to powód. Uznał również za wiarygodne jej twierdzenia, że we wcześniejszym okresie powód za jej zgodą wykonywał w pubie pewne czynności, albowiem chciał się szkolić do pracy w charakterze barmana i poznać pracę w tego rodzaju miejscu.

Jednocześnie Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że stosunek pracy łączył strony już od dnia 09 listopada 2012 r. Przeciwno takiemu stanowisku powoda przemawiały jego własne zeznania oraz brak konsekwencji w wersji prezentowanej w toku postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozostawał w zatrudnieniu u pozwanej od dnia 09 listopada 2012 r. do dnia 04 sierpnia 2013 r. i według ustaleń z pozwaną pracę miał świadczyć na podstawie umowy o pracę. Tymczasem w toku składania zeznań na rozprawie powód wskazał, że na początku nie rozmawiał z pozwaną na temat umowy o pracę, lecz rozmawiali o tym po jakimś czasie. Zeznał, że ustalając z pozwaną, co będzie robił w pubie, nie było mowy o tym, na jakiej podstawie będzie tam wykonywał czynności. Wskazał również, że przychodził do pubu jak był potrzebny. Zanim zrezygnował z nauki nie rozmawiał z pozwaną o tym, jaka jest jego przyszłość w pubie i nie wiedział, czy może tam liczyć na jakąś stałą pracę.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności trudno uznać, aby w pierwszej fazie współpracy istniała pomiędzy stronami zgodna wola zawarcia stosunku pracy. Ponadto, mając na względzie opisane powyżej cechy charakteryzujące stosunek pracy, należało stwierdzić, że na początku współpracy stron brak było tych cech w łączącym je stosunku prawnym. Jeszcze raz wymaga podkreślenia, że sam powód zeznał, że przychodził do tego pubu jak był potrzebny. Na podobne okoliczności powoływała się również pozwana, która zeznała, że powód przychodził do pubu wtedy, kiedy chciał. Wskazała, że powód był studentem i nie mogła ingerować w jego czas. Kiedy potrzebowała pomocy powoda, to dzwoniła do niego i pytała, czy będzie w pubie. Wówczas powód wykonywał tam drobne czynności. Zeznania pozwanej w tym zakresie korespondowały z zeznaniami świadka N. Ś., która do końca miesiąca lutego 2013 r. była zatrudniona w pubie pozwanej w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadek zeznała, że na początku powód przygotowywał sałę, sprzątał, zmywał naczynia, był dla niej pomocą. To ona przyuczała go do pracy za barem. Wskazała również, że powód nie pomagał codziennie i nie przychodził na 12 godzin. Powód nie musiał przychodzić na konkretną godzinę, a jeśli dysponował czasem, to mógł przyjść i pomóc.

Sąd uznał za przekonywujące i logiczne twierdzenia pozwanej, że zaproponowała ona powodowi zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w momencie, kiedy wiadomym było, że N. Ś. nie będzie dłużej pracowała w tym pubie.

Pozwana zeznała, że rozmowę na temat zatrudnienia powoda na podstawie umowy o pracę przeprowadziła z nim w styczniu 2013 r. I. S. stwierdziła, że podjęła decyzję o pozostawieniu powoda w pubie i przyuczeniu podczas martwego sezonu do pracy za barem w czasie sezonu letniego, albowiem miał on wycucie smaku. Ponadto wiedziała, że sama nie poradzi sobie w prowadzeniu tego lokalu. W ocenie Sądu, powyższe zeznania pozwanej należało ocenić jako wiarygodne, albowiem korespondowały w tym zakresie z zeznaniami N. Ś.. Świadek zeznała bowiem, że według jej wiedzy powód miał zaproponowaną 1/6 etatu w okresie, kiedy ona już tam nie pracowała.

Należało wreszcie uznać za wiarygodne zeznania pozwanej, że od początku proponowała ona powodowi zatrudnienie w wymiarze 1/6 etatu i za wynagrodzeniem wynoszącym 270 zł brutto miesięcznie, jak również, że powód znał i zaakceptował takie warunki umowy o pracę. W ocenie Sądu, okoliczności te potwierdził sam powód. Zeznał on bowiem wprost, że pozwana zaproponowała mu zatrudnienie w wymiarze 1/6 etatu. Wprawdzie początkowo zakwestionował on taką umowę, ale sam przyznał, że pozwana stwierdziła, że innej umowy nie może mu zaproponować. Sąd uznał przy tym za nielogiczne stanowisko powoda, że w takiej sytuacji oczekiwał on, że po kilku dniach zostanie mu zaproponowana umowa na innych warunkach. Wobec stanowczego stanowiska pozwanej w tej kwestii należało przyjąć za wiarygodną jej wersję, że powód zaakceptował ostatecznie te warunki i podjął u niej zatrudnienie na takich właśnie warunkach. Zdaniem Sądu, logicznym wydaje się, że gdyby powód nie godził się na takie warunki zatrudnienia, to nie świadczyłby dalej pracy na rzecz pozwanej, a taka sytuacja nie miała miejsca.

Pozwana przekonywująco uzasadniła, dlaczego zaproponowała powodowi zatrudnienie na 1/6 etatu. Wskazywała, że od marca 2013 r. rozpoczynał się sezon martwy, w którym pub funkcjonował wyłącznie w weekendy. W takiej sytuacji nie było zapotrzebowania, aby zatrudnić powoda w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że do nawiązania pomiędzy stronami stosunku pracy doszło od dnia 15 lutego 2013 r. Pozwana wskazywała bowiem, że w dniu 18 lutego 2013 r. podpisała umowę na dofinansowanie z funduszu D. M. w celu wysłania W. C., jako swojego pracownika, na szkolenie w zakresie obsługi klientów pubu. Podnosiła, że nie mogłaby wysłać powoda na ten kurs, gdyby nie był jej pracownikiem. Powód w żadnej mierze nie kwestionował faktu odbycia takiego szkolenia oraz jego czasookresu. Żadna ze stron nie kwestionowała natomiast okoliczności, że powód zakończył pracę w dniu 04 sierpnia 2013 r.

Należy w tym miejscu dodatkowo zaznaczyć, że za wiarygodnością zeznań pozwanej o podjęciu rozmowy z powodem na temat zatrudnienia w styczniu 2013 r. i nawiązaniu stosunku pracy od 15 lutego 2013 r. przemawiają pośrednio zeznania świadka J. C., ojca powoda, który wskazał, że w lutym syn otrzymał umowę.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd w całości oddalił roszczenie powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 09 listopada 2012 r. do 04 sierpnia 2013 r. Zdaniem Sądu, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie sposób było ustalić, że stosunek prawny łączący strony do dnia 15 lutego 2013 r. spełniał przesłanki charakterystyczne dla stosunku pracy, w szczególności w zakresie podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Brak było również zgodnej woli stron co do nawiązania stosunku pracy na podstawie umowy o pracę w tym okresie. Pozwana nie kwestionowała natomiast w toku postępowania, że w okresie od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia 04 sierpnia 2013 r. strony łączyła umowa o pracę. Wskazywała jedynie, że była to umowa na innych warunkach niż przedstawiał to powód. Nie doprowadziło to jednak do zmiany w toku postępowania sądowego roszczenia powoda w zakresie ustalenia istnienia stosunku prawnego.

Sąd uznał natomiast za częściowo uzasadnione roszczenie powoda w zakresie wynagrodzenia za pracę w okresie od marca do 04 sierpnia 2013 r. W ocenie Sądu, pozwana nie wykazała bowiem w toku niniejszego postępowania, że powodowi zostało wypłacone wynagrodzenie za miesiące marzec, kwiecień i maj 2013 r. zgodnie z wysokościami wskazanymi na listach płac, tj. w kwocie 698,94 zł netto. Pozwana przedłożyła wprawdzie do akt sprawy listy płac za miesiące zatrudnienia powoda, tj. od lutego do sierpnia 2013 r., lecz przy wskazanych tam kwotach należnego wynagrodzenia brak było podpisów powoda potwierdzających fakt wypłacenia mu wynagrodzenia za pracę w tej wysokości. Jednocześnie pozwana przedłożyła kopię przekazu pocztowego, z którego wynika, że w dniu 26 września

2013 r. przesłała W. C. przekazem pocztowym wynagrodzenie za pracę za miesiące czerwiec, lipiec i sierpień 2013 r. w łącznej wysokości 698,94 zł netto, która odpowiada kwotom wyszczególnionym na listach płac za te miesiące.

Z tych względów Sąd zasądził w punkcie I wyroku na rzecz powoda kwotę 698,94 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiące marzec, kwiecień i maj 2013 r.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia o wynagrodzenie w wyższej wysokości. Z tego tytułu powód domagał się bowiem kwoty 8.213 zł wskazując, że pracował on średnio po 200 godzin miesięcznie. Należało jednak wskazać, że powód nie był w stanie podać dokładnej ilości godzin przepracowanych w okresie od marca do 04 sierpnia 2013 r., lecz wskazał średnią ilość godzin, która nie została poparta żadnymi bliższymi obliczeniami. Ponadto z ustaleń Sądu wynika, że od marca 2013 r. do 10 lipca 2013 r. pub był otwarty tylko w weekendy. Wprawdzie powód powoływał się na to, że w tym okresie przez pewien czas uczestniczył w codziennym wydawaniu posiłków grupie hiszpańskiej, jak również brał udział w budowaniu ogródka letniego. Z zeznań świadka A. K. wynika jednak, że powód nie zawsze pomagał przy wydawaniu posiłków grupie Hiszpanów, a czasami zamiast niego przychodziła N.. Z kolei świadek M. S. wskazał, że powód dwukrotnie pomagał przy heblowaniu desek podczas budowania ogródka letniego. Biorąc pod uwagę takie ustalenia trudno uznać za wiarygodne twierdzenia powoda, że od marca 2013 r. do 10 lipca 2013 r. był on w stanie przepracować miesięcznie 200 godzin. Odnosząc się zaś do okresu od 10 lipca do 04 sierpnia 2013 r., to jeszcze raz należy wskazać, że powód nie przedstawił żadnego bliższego i dającego się zweryfikować wyliczenia wskazującego na to, ile godzin w tym czasie przepracował zważywszy, że w tym czasie w pubie pracowało więcej osób niż w sezonie martwym. W toku postępowania powód, choć był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie sprecyzował przy tym, czy dochodzone wynagrodzenie wynika wyłącznie z należnego mu wynagrodzenia zasadniczego, czy również z wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, co nie mogło pozostać bez wpływu na ocenę zasadności tego roszczenia.

Z tych względów w punkcie II wyroku Sąd oddalił również dalej idące powództwo w zakresie wynagrodzenia za pracę.

Sąd nadał wyrokowi w pkt. I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 270 zł na podstawie art. 477² § 1 kpc, zgodnie z którym sąd, zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Sąd na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 35 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był ustawowo zwolniony. Kwota ta odpowiada po zaokrągleniu wysokości 5 % zasądzonego wynagrodzenia.

Pozwana była reprezentowana w niniejszym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika i stosownie do § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 4 i § 12 ust. 1 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, należał jej się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 960 zł (900 + 60 = 960) w związku z wygraniem procesu w zakresie ustalenia istnienia stosunku pracy oraz w przeważającej części w zakresie wynagrodzenia. Powód również był reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika i stosownie do § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, należał mu się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 135 zł w związku z częściowym wygraniem procesu w zakresie roszczenia o wynagrodzenie.